

Koniec z patologią władzy

Data publikacji: 27.03.2024 19:01

Wicepremier i wiceprzewodniczący Nowej Lewicy Krzysztof Gawkowski poparł dziś w Cieszynie kandydującego do śląskiego sejmiku samorządowego wiceministra infrastruktury Przemysława Koperskiego, a także dwóch lewicowych pretendentów do rady powiatu cieszyńskiego – Janusza Wapienika i Kazimierza Żertkę.

Podczas kilkuminutowej konferencji prasowej przy cieszyńskim tramwaju Gawkowski powiedział, że „PiS „ograbilo polski samorząd”. Podkreślił, że Prawo i Sprawiedliwość doprowadziło do sytuacji, w której zapanowała patologia nie tylko budżetowa, ale też społeczna. - **PiS wrzucało nowe zadania do samorządów, a (...) zapominano kierować środki niezbędne do ich wykonania. Dodatkowo zmniejszono tak podatki, żeby samorządowcy musieli się zastanawiać, jak spiąć (...) swoje budżety, a nie jak dobrze zarządzać (...) To była sytuacja patologiczna w perspektywie finansów** – mówił.

Przypomniał, że politycy PiS „jeździli po kraju i rozdawali pieniądze (...) tam, gdzie rządili ich koledzy i było wysokie poparcie”. - **Dziś ten proces się kończy. (...) Z Przemysławem Koperskim mówimy wprost: zrównoważony rozwój. Miasta i miasteczka, powiaty i sejmiki pieniądze mają dostawać równo. (...) Zrównoważony rozwój to taki, w którym pieniądze płyną wszędzie, gdzie jest taka potrzeba, a nie tam, gdzie są nasi przyjaciele z PiS. Zrównoważony rozwój to szansa, że nikt nie będzie pokrzywdzony, a wszyscy będą zadowoleni. Koniec z patologią władzy** – podkreślił.

Janusz Wapienik w rozmowie z naszym portalem wyjaśnił, że wśród najważniejszych spraw, które zamierza zrealizować jest działania na rzecz budowy centrum przesiadkowego w Cieszynie. - **Pilną sprawą jest także remont Teatru im. Adama Mickiewicza. To nasza perełka** – powiedział. Jego zdaniem trzeba także pomyśleć o wprowadzeniu, przynajmniej częściowo, z centrum miasta ruchu samochodów.

Krzysztof Gawkowski podczas konferencji w Cieszynie odniósł się również do działań śledczych w sprawie Funduszu Sprawiedliwości, w tym przeszukania m.in. domu byłego ministra sprawiedliwości Zbigniewa Ziobry. - **Prokuratura ściga i będzie ścigała; nie odpuści. Jeśli były minister Ziobro uważa, że zostanie cokolwiek mu odpuszczone, to nic nieostanie odpuszczone. Wszystko zostanie sprawdzone i osądzone. Tak będzie pozostałymi politykami PiS. Jeżeli ktoś był w rządzie PiS, a (...) pobrudził sobie ręce tym, by wyciągać pieniądze, to niech się nie martwi, bo wcześniej czy później służby przyjdą i zapukają** – podkreślił Gawkowski.

Dodał, że „Fundusz Sprawiedliwości jest miejscem, które pokazuje jak w pigułce, jak państwo może gnić od środka”.

(ach)